

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji

<https://archiwum.mswia.gov.pl/pl/aktualnosci/12307,Celem-rosyjskim-nie-jest-otworzenie-sciezki-do-II-wojny-swiatowej-ale-zapanowan.html>
2023-05-28, 21:10

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.
Data publikacji 28.08.2014

„Celem rosyjskim nie jest otworzenie ścieżki do III wojny światowej, ale zapanowanie nad Ukrainą”



Minister Bartłomiej Sienkiewicz był gościem Janiny Paradowskiej w „Poranku” radia TOK FM. - Celem rosyjskim nie jest otworzenie ścieżki do III wojny światowej, ale zapanowanie nad Ukrainą, którą Rosja traktuje jako swoją wyłączną strefę wpływów, nie przyjmując do wiadomości faktu suwerenności kraju - powiedział minister spraw wewnętrznych pytany o ocenę sytuacji na Ukrainie. W rozmowie poruszono także kwestie raportu NIK-u w sprawie służb specjalnych oraz zabezpieczeń wschodniej granicy Polski.

Dziennikarka rozpoczęła wywiad od przypomnienia słów premiera Donalda Tuska, który podczas sejmowego wystąpienia zobowiązał ministra spraw wewnętrznych do przedstawienia informacji dotyczących wyjaśnienia „afery taśmowej” we wrześniu. Na pytanie, co zostanie wtedy zrelacjonowane, minister Bartłomiej Sienkiewicz odpowiedział, że „na mocy prawa ma ograniczony dostęp do czynności operacyjno-rozpoznawczych”. - Jest jednak kwestia analityczno-informacyjna, która jest przekazywana na szczebel rządowy i na tym będzie zbudowana ta informacja - zapowiedział szef MSW.

Raport NIK nt. służb specjalnych

W dalszej części rozmowy poruszono kwestię raportu Najwyższej Izby Kontroli, który ma zarzucać służbom specjalnym brak odpowiedniego nadzoru. Minister przypomniał, że trwają prace nad projektem porządkującym te kwestie. - Raport NIK-u dotyczył nie tyle służb i nadzoru nad nimi, a pewnego kostiumu prawnego, który powstawał przez kilkadziesiąt lat wolnej Polski. Politycy nie mają dostępu do informacji operacyjnych w służbie. Zakres kontroli, której domaga się Najwyższa Izba Kontroli jest ograniczony. Przypominam, że te rozwiązania prawne, które są pokłosiem rządów wielu kadencji, mają w sobie pewną logikę - utrudnić używanie przez polityków wiedzy zewnętrznej ze służb do rozgrywek politycznych - zaznaczył Bartłomiej Sienkiewicz.

Przypomniał również, że projekt MSW w sprawie służb, który został przedstawiony w Parlamencie, reguluje kwestie nadzoru.

- Właściwy nadzór w takim kostiumie ustrojowym, jaki mamy w Polsce, powinien przebiegać przez ministra konstytucyjnego. To właśnie on ponosi odpowiedzialność prawną i polityczną za wszystkie organy, które nadzoruje i ma narzędzia, by robić to efektywnie - chcielibyśmy przywrócić ten system - wyjaśnił Bartłomiej Sienkiewicz.

Konflikt na Ukrainie

Janina Paradowska poruszyła również kwestię sytuacji na Ukrainie. Wprost zapytała, czy Polacy mogą obawiać się rozszerzenia konfliktu na terytorium naszego kraju.

- Polsce nie grozi wojna. Celem rosyjskiej interwencji jest Ukraina, a nie państwa członkowskie NATO - podkreślił

Bartłomiej Sienkiewicz. - Rosja będzie dokonywała wielu działań, także na pograniczu państw członkowskich NATO, nie po to, aby de facto dokonać nowej inwazji, ale po to, by zaznaczyć swoją determinację w sprawach ukraińskich - dodał. Przyznał, że to nie oznacza, że logika Rosji nie jest niebezpieczna. „Inwazja” na Ukrainę jest powiązana wewnętrznym układem panowania w Rosji.

Dodał: - Celem rosyjskim nie jest otwarcie ścieżki do III wojny światowej, ale zapanowanie nad Ukrainą, którą Rosja traktuje jako swoją wyłączną strefę wpływów, nie przyjmując do wiadomości faktu suwerenności Ukrainy.

Minister zaznaczył, że celem Rosji nie jest objęcie panowania, a destabilizacja Ukrainy. - Nie chodzi o to, czy Rosjanie zajmą Kijów, a to, by uniemożliwić normalne funkcjonowanie państwa - wyjaśnił.

Granice są bezpieczne

Bartłomiej Sienkiewicz zapewnił również, że nasze granice są odpowiednio zabezpieczone.

- Reforma, którą przeprowadziłem w 2013 roku miała odciążyć Straż Graniczną z nadmiaru funkcjonariuszy, sił i środków na tych granicach, które były bezpieczne. Kiedy wydarzyła się Ukraina okazuje się, że manewr, jaki wykonaliśmy, idealnie pasuje do tej sytuacji. Dysponujemy dodatkowo około 1000 funkcjonariuszy na ścianie wschodniej, dodatkowo skierowaliśmy 80 milionów złotych na wzmocnienie całej granicy wschodniej. W momencie, w którym pojawiły się realne zagrożenia związane z konfliktem na Ukrainie, możemy dość elastycznie reagować, z dużym zapasem czasu i środków - zapewnił w TOK FM minister spraw wewnętrznych.

Minister spraw wewnętrznych przyznał, że zabezpieczenia granicy są przygotowane na wielu płaszczyznach. Wspomniał chociażby kwestie związane z napływem uchodźców czy możliwą kryminalizację obszarów przygranicznych. - Musimy być i jesteśmy przygotowani na przejście pełnej odpowiedzialności za zewnętrzną granicę Unii Europejskiej na wschodzie - zapewnił szef MSW.

Więcej informacji znajduje się na portalu [TOK FM](#)

[Tweetnij](#)

[TOK FM, Janina Paradowska, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych](#)

[Generuj PDF](#)

[Drukuj](#)

[Powiadom](#)

[Zgłoś błąd](#)